



# Z B I O R

## *Wiadomości Tygodniowych.*

w Krakowie

Kwartał trzeci Num: 2.

Dnia 8. Sierpnia R. P. 1784.

---

*Jeśli Młodzi czyli Starzy Sędziami mają  
bydź?*

**W**ywiedzieliśmy się iż otnocy raczey niżli niewiaſty, uczeni niżli nieukowie mają ſądzić: teraz potrzeba wiedzieć, ieſli młodzi czyli ſtarzy lepieyby byli Sędziami. Za młodemi mogą te przyczyny przynieść. Którzy mają roſtropnoſć i baczenie oſtre, ci mogą bydź Sędziami: ponieważ baczenia, obrotu, roſtropnoſci do rozſadku potrzeba. Ale młodzi ludzie mają baczenie, obrot, roſtropnoſć. Bo iż mają ieſzcze świeże koncepty i zamyſły w głowie, więcey rozumem mogą ruſzyć, niżli ſtarzy, któ-

Dd rzy

rzym już o rzeczach dykursy wywie-  
trzały. Przeto młodzi raczey niż sta-  
rzy mają być Sędziami. Gdzieby nie  
raczey mieli być Sędziami młodzi lu-  
dzie niżli starzy, tedyby roztropności  
nie różnice w mieście, z wtorey niewia-  
domości niechęcy jest uczynek. Do  
rzeczy przytępując zamykam tym, iż  
mężoboystwo niechęce ile jest niechęce  
szczerze, nie ma być na gardle karano:  
ale mężoboystwo poszłe z niewiadomości  
grubey, z niechęcia przez uważenia  
spofobu czynienia przystoynego, mieysca,  
czasu, i infzych okoliczności, takie ma  
być karano na gardle.

Na dowody wyżey położone odpo-  
powiadam. Na pierwszy. Dwojaki jest  
grzech: przeciwko naturze, przeciwko  
zwyczajom przystoynym: kto niechęcy  
zabija grzeszy przeciwko naturze, iż tak  
piękną rzecz od natury uczynioną psuje:  
nie grzeszy przeciwko obyczajom bo z  
niewiadomości i przeciwko swęy woli z  
trafunku uczyni. Na drugi. Kto zabije  
niechęcy i szczerze, grzeszy ale już  
infzy jest grzech nie mężoboystwo, bo  
nie każde zabicie człowieka jest mężo-  
boystwo.

Pisma

*Tygodniowych.*

19

Pisma Świętego wykładacze 'tak ná to mówią, iż Lamech był karan winą mężoboystwa, áby i Pan Bóg okazał iak wielki jest grzech człowieka zabić, i ludziom dał znać áby odtroźnie sobie poczynałi, iż nie pilno patrzal, iesli zwierz był, czyli człowiek w kogo miał ugodzić.

Ná czwarty. Prawda to iesli uderzający co nieprzystoynego i niepotrzebneho czynił. Ale iesli to czynił co mu było potrzeba i fama przystoynosc okazowała, taki uczynek jest przygodny trafunek nie mężoboystwo.

Ná piąty. Wymowka iedna jest prawdziwa, która ma mieysce: druga zmyslona, falszywa, którey nie potrzeba wierzyć. Wymawia się kto, zem niechający zabił, wpadł ná miecz i zabił się sam, taka wymowka zmyslona jest: bo iako się miał zabic wpadłszy ná miecz gdyby go był morderz nie wymował z pouchew; Wymowka tedy przeciwko rozumowi nieważna ma bydź.

---

*Kontynuacya Historyi Woienney.*

**W**szyscy prawie Panowie rozmaitych Państw, w teyże nazzey części są

Dd 2

zwią-

związkim albo krwi, albo przymierza zjednoczeni. Ale coż? żadne małżeństwo, żadne przymierze nie itanie, któreby rychło lub pozno nie było zrodłem rosterkow między Monarchami. Do czego dodamy y chandel także, który choć spala Państwa, iednak dzieli ie niemal zawsze w czymkolwiek, o których dwu przyczynach wojny prawie nie wiedzą w innych częściach świata: Nie wiedzieć tam albowiem niewiaft wnoszących w pefagu, wojnę małżonkom swoim o kraie daleko gźdies tam leżące, nie slychać o przymierzach familii, żadnego tam domagać się nie trzeba swoim y potomstwa Imieniem zrzeczenia się prawa do Państw dziedzicznie spadających, żadnych tam lenności drobnych nie znają, które od kilku Panow hold braćmużją o co Panowie sami niekiedy między sobą się kłocą, iako we Włoszech y w Niemczech bardzo się często a mianowicie w tym wieku przydarza. Y ztąd to pochodzi (ieśli wyłączem wtargnienia burzycielow Państw, daleko w Azyi okrutnieyszych niż w Europie, y także rosterki nieuchronne o granice naybardziej między Turkiem y Persem) że prawie zawsze Azya zostaje w pokoiu.

Kto

Kto tylko na wszytkie wielkie przypadki z pinością pogląda, może po-  
firzec iż od R. 1600 w Europie 40 iuż  
wielkich przeminelo wojen, gdy tegoż  
czasu w Tartaryi wielkiej w Chinach y  
Indyi kraiach dalekich rozlegleyszych,  
ludnieyszych y bogatszych za Europey-  
skie, znaczna woyna tylko się jedna  
szczegulnie odprawila, które zaś po-  
mnieysze toczyły się bądź w Azji bądź  
w Affryce, bądź w Ameryce, te wszy-  
tkie początek wzięły od Europeyczy-  
kow tam chandel prowadzących. Tak to  
szczupła jest ta część nasza, żeby się w  
niej miały zmieścić zatargi, między o-  
wemi to narodami wszczęte, które procz  
wielu innych związków, same zpokre-  
wnienia y handel miałyby nayscisley  
koiarzyć.

Ale opak się dzieie Małżeństwo Ma-  
xymiliana I. potym Cesarza Niemieckiego  
z Maryą Xiężniczką Bourgundyjską,  
było początkiem nieustannego wieku  
krwi rozlania przez 300 lat między Do-  
mem Austryackim y Francuskim. Han-  
dle zaś Amerykańskie y Affrykańskie  
nowe w Europie wznecily rozruchy, w  
samym czasie naywiększych kłotni mię-  
dzy

dzy Karolem V. Cesarzem Rzymskim y Franciszkiem I. Królem Francuskim, gdy się odkryło nowe ułożenie [rownoważności Państw Europejskich, które podziś dzień przyczyną y pokrywką jest tylu związkow y robot tajemnych po wfszystkich prawie gabinetach, a których skutek z czasem da się widzieć, po którego Monarchy będzie tronie.

Król Angielski ná ow czas Henryk VIII. widząc się być między temi dwoma tak mocnymi przeciwnikami postanowił obudwom równie przelzkadzać, iżby ieden nad drugiego zbyt nieprzemagał, przetoż wziął sobie za hasło strzelca z natężonym łukiem y tym napisem, *ktorego ja bronię ten jest Panem* ale icżeli Henryk VIII. trzymał szalę równosci, trzymał ją bardzo nierówno. A kroż niewidzi że ná toż samo zanosi się i w nasych czasach, w których z pokrzywdeniem już rozerwanych Państw, y z podobnymże losem który czeka Hollandyą y inne, usilują wzmocnić się niektore mocarstwa.

Krolowa Angielska ná ow czas Elżbieta z iedney strony dopomagała itatecznie

cznie Francuskemu Krolowi Henrykowi IV. ściśnionemu od Domu Rakuskiego, z drugiej utrzymywała spólnie, z tymże Henrykiem IV. Siedmiu Prowincyi Hollenderskich zprzymierzonych wolność przy której ugruntowaniu bardzo się ściśle spoiły Anglia Francya y Hollandya przeciwko Austryackiey władzy, która z osobna wszystkim trzem szkodliwa była.

Przetoż choć podczas związku naszego słabiał nigdy się jednak nie zerwał zupełnie, każde albowiem z tych trzech Państw, swego widocznego unikało niebezpieczeństwa. (a) Stany Protestantyckie w Niemczech mocno się także do Francyi kleiły, albowiem od rządów Karola V. Cesarza lękały się wielce, iżby Dom Rakuski nazbyt mocny nie obrodził Cesarstwa w dziedzictwo, a ich wszystkich w swe poddaństwo, na co się i teraz zdaje zanosić, nie zagarnął, przetoż wezwał do Niemiec Szweda. Z czego się Fran-  
cya

---

(a) Katarzyna II. Imperatorowa Rosyjska w rzeczy samey y dopomaga statycznie uciśnioney Polszczyźnie y z tąż utrzymuje Miasta Anazyatycznego czyli handlu Gdańskiego wolność.

cy a y owżem same Włochy radowały wielce gdyż była nadzieja ukrocenia t. y potęgi, którey się zawsze we Włoszech sprzeciwiano, a iednak ona tam przewodziła. (b) Y ztąd to gdy się niektóre części od Rakuskiego Domu odrywały, choć drugie Państwa nie ztąd nie korzystały, przecież się z tego iakby z nabytkow swoich cieszyły. Odpadła od Cesarza *Luzacya*, wpuł niemal wieku przeszłego do Elektora Saskiego *Alfacya* y *Roussilion* do Francyi, z czego *Hollandyi* y *Anglii*, lubo nie nie przybyło, iednakże tym samym rozumiały cos zyskiwać, że one Dom Rakuski tracił.

Kon-

(b) Teraz przecie nie każdy widzi iak Dom Rakuski nie tylko sprzeciwia się Włochom y całemu tam zostającemu Duchowieństwu, ale nawet wdziera się w rządy y prawa sameyże Stolicy Apostolskiej iedynie właścicie, y od samegoż *Chrystusa* nadane. Ktokolwiek tylko ma wiadomość iaką taką *Historyi Kościelney* iako władza Kościoła rozna jest od władzy Polityczney uznać powinien. Naydawnieysi Cesarze uznali tę prawdę y tak *Iustynian* --- Wielkie w prawdzie są dary nadane od Naywyższego Kapłaństwa y Cesarstwa, tamto zawiadujące *Bołkami*, to zaś czuwające nad ludzkimi rzeczami.



Konstantyn Wielki który żył wieku IV. będąc przytomnym na Concilium Niceńskim, wzbraniał się rozładzenia między Biskupami mówiąc. *Bog was postawił Kapłanami y od Boga dani nam iścieście za Sędziów, nie jest zaś przyzwolita rzecz, żeby Człowiek sądził rzeczy Boskie.*

O Teodczyufzu młodszym świadczy Adrian, iako w liście do Synodu Efezyńskiego pisał: *nie godzi się temu któryby nie był z rządu Biskupow mieszzać się w Kościelne rzeczy.* Bazyli Cezarz na Synodzie VIII. przyznał że rozstrząsanie o należy iedynie do Papieżow. Podobnie o Walentynianie Cezarzu wspomina Nicefarus y Sozomenus, pisarze. Można by tu przytoczyć y Alfonsa Króla Hiszpanii, Edwarda Króla Anglii, Kenulfa Króla Mercioiw, Karola W. Cezarza nie tylko z dzieł y cnot ale y ieszcze więkzszego z pomnożenia Wiary Katolickiej w całych Niemczech y w Saxonii, Ładyśławą Króla Węgierkiego. Ludwika Króla Francuskiego którzy Papieżow swoimi Oycami Duchownemi zwali y onym posłuszeństwo Synowskie y poszanowanie przynależyte oddawali.

Kon-

**K**romwel sławny ow krwi rozlewca w Anglii, nie odstąpił od tegoż ułożenia, y chociaż zaboyca szwagra Ludwika XIII. y stryja Ludwika XIV Francuskich Królów, jednak zawsze był z przywiązaniem do Francyi, którey sprzyjały wszystkim prawie narody przeciwko się Domowi Rakuskiemu aż do owego czasu kiedy Ludwik XIV. Krol Francuski pokazał się strasznym przez swoje zwycięstwa, przez wybieranie naydoskonalszych Generalów, y Ministrow przez słabość nieprzyjaciół swoich. Wziął on R. 1667. połowę Flandryi, a w Rok potym Hrabstwo Burgundyjskie Cesarzowi. W ten czas Hollendrzy wstawieni od nieiakiego czasu mełtwem na woynach y wzbogaceni obrotnym handlem, przestali obawiać się więcej Austryakow dawnieyszych swoich Fanow, a strachali się Francuzow dawnych swoich Obrońcow. Dla czego przez wdawanie się swoje pociągneli Ludwika XIV. do uczynienia pokoju Akwizgrańskiego z czego się potym chępnili.

Y to to było początkiem sławnego  
wtar-

wtargnienia tego Monarchy do Hollandyi R. 1672. wszedł on bez trudności w ligę z Karolem II. Królem Angielskim, któremu nie stawało pieniędzy, a miał bez tego urazę do zmiu Prowincyi. Z nim więc złączony Ludwik wolał raczej ukarać Hollandyą, niżeli podbić Cesarstką Flandryą do której miał prawo y podobno by się przy nim utrzymał, ale w krotce Anglia y Hollandya złączyły się z sobą y zawsze już przeciwne były wszystkim zamyśłom Francyi.

Z tym wszystkim coraz się bardziey chwala y potęga Ludwika pomnażała, a z nią rosła y nieprzyjaciół liczba.

Toż samo postrzeganie równoważności, które dotąd przeciwko samym Austryakom pobudzało nieprzyjaciół, już obrociło na potym wszystkich przeciwko Francuzom. Wilhelm Stathouder Hollandyi (c) z Królem Angielskim był od R. 1689.

(c) *Stadthouder albo Stadthalter jest to najwyższy Xiążę u Hollendrow, ten urząd kilkakrać RP. znosiła y przywracała aż R. 1747. postanowiła nie tylko być dożywotnim, ale też w następcach obojga pło. dziedzicznym.*

1689 dużą związkę który się oburzył na Ludwika XIV. porwały się ztym do broni, Hiszpania, Niemcy, Anglia, Hollandya, Sabaudya y nawet sam Papież Innocenty XI. trzeba się było opierać tylu razem nieprzyjaciółom.

Dla czego- musiał długo utrzymywać, blisko czterechkroć sto tysięcy dobrze ćwiczonego Wojska y więcej sta okrętów zbroyno szeregowych, który gdy obeymował rządy nad o. woiennych nie znalazł.

A lubo cała prawie Armata wodna przy odnodze *Hogue* straszliwą od Anglików poniosła klęskę, lubo towarzysztwo Indyjkie od sławnego Ministra *Kolberta* postanowionę zniszczone zostało, iednak w *Ryswiku*, zawarte jest przymierze, które Ludwikowi nie tylko nie było zelżywe, ale y owszem pożyteczne. Tenże sam powszechny wzgląd na równoważność Państw Europejskich, składał się z bardzo wielu zdań przeciwnych sobie, y sklecił przecie ten pokoy z którego ułożenie dotąd nigdy niesłychane wynikło.

Ktoż nie widzi, czy nie podobne tylko ułożenie w tym ieszcze wieku XVIII.

XI  
ro  
fry  
nie  
w  
Fra  
war  
liw  
mu  
izby  
garn

z Ba  
życ  
step  
inn  
Elek  
dzie  
mian  
wnu

(d)  
Ham  
z fr  
przy  
wła  
gran  
polit

XVIII. wyniknie w caley Europie. Karol II. ostatni Krol Hiszpański z linii Austryackiey bliski był śmierci a potomstwa nie miał. Anglia y Hollandya wdały się w to wczesnie y Ludwik XIV. Krol Francuski którego cale nie lubiły, zawarły przymierze mocą którego podzieliwszy wszystko na części, wyznaczyły mu niektóre odcięte Prowincye, bojąc się iżby całego potym dziedzictwa nie zagarnął.

Karol II. wielce się na to uraganie z słabosci swoiey oburzył, iż ieszcze za życia dzielić Państwo, y wyznaczać następcow chciano (d) przetoż bez odwłoki innnych wszystkich oddaliwszy, Syna Elektora Bawarskiego przez testament dziedzcem wszystkich swych dzierżaw mianował. To dziecko godziło się prawnikiem Filippowi III Krolowi Hiszpańskiemu.

---

(d) Podobnego coś *Journal Polityczny Hamburgski*, na R. 1784. ważył się rozsiać z strony Krola Polskiego na karcie 462. przy samym końcu, ale niedziw, chciwość zwłaszcza w tym wieku Niemcow, nie zna granic w rzeczach duchownych, coż dopiero politycznych.

skiemu. Rozporządzenie zdawało się być sprawiedliwe y rostropne. Dom Rakuski mógł się oskarżać, ale niemścić się, narwet y nieachronne kłotnie, które mogły z podziału powstać, niknęły, a równoważność Europeyska się utrzymywała, gdy Xiążę młody Bawarski we trzy miesiące po swym ogłoszeniu na Tron Hiszpański w samym kwieciu młodości umiera.

Ułożono zatym drugie rozporządzenie y podział nowy podano do uwagi Krolowi Hiszpańskiemu Medyolan Domo-  
wi naznaczony był Lotaryńskiemu, a Lotaryngia utąpiona Francyi na zawsze, co się toż po części iakośmy widzieli spełniło potym.

Krol Hiszpański Karol II. acz w do-  
syc młodym wieku nieznaydując iednak sposobu przeciagnienia życia, chciał na potym zapisać wszystkie swoje Państwa, ArcyXiążęciu Karolowi Wnukowi swojej żony, drugiemu Cesarza Leopolda Synowi, nieodważając się za następcę mianować starszego brata, aby Cesarstwo y Hiszpania pod iednym nie były Monarchą.

Y tak to ułożenie równoważności  
wiele

wiele mogło, zwłaszcza, iż rzecz była oczywista że gdyby Hiszpania Indye, Cesarstwo, Węgry, Czechy, y Lombardia w iedne weszły ręce, nieomylnie uzbroiłyby, na rozerwanie tego wzyftkiego resztę Europy. Dopraszano się więc Leopolda Cesarza, iżby na czele 10 tysięcy zbroynych, Karola II. Syna swego przytłął do Madrytu. Ale ani Francya, ani Anglia, ani Hollandya, łani Włochy nie przytławszy na to, wzyftkie koniecznie domagały się podziału. Cesarzowi nie zdało się posłać Syna, y woyikiem od dzieciątka tysięcy doświadcząć, iak niebezpieczno ślepemu powierza się szczęścia.

Zatym nastąpiło w sprawie ták wielkiej wagi między dwoma Monarchami to, co się pospolicie trafia w małych sprawach między niższemi, sprzeczano się, skarżono, winę z iednego na drugiego zwalano. Hardość też Niemiecka strasznie obruszyła wyniosłość Hiszpańską. Hrabini *de Perlits*. Która władała żoną umierającego Krola, umyśly odrażała ustawicznie, które miałyby łagodzić y uymować, á rada Wiedeńska przez swoją niesłychaną wyniosłość ieszcze je bardziey oddalała.

*Reszta na potym.*

Wy stawiwszy obraz Niemców, którym pierwsze się dało miejsce, jako najdawniejszemu ze wszystkich dziś w Europie mieszkających narodowi, sądzę, że drugie zaraz w tym malowaniu należy się miejsce Anglikowi. --- W samej rzeczy, jeżeli jest jaki naród, tak dla swego charakteru szczególny, iż przypatrując się np. z księżycą ziemi naszey jaki obserwator, nie mający do żadney iey części ani przywiązania, ani też wstretu, musiałby się zastanowić nad nim najdłużej, i czuć w sobie raz szacunek i podziwienie, drugi raz żal, i politowanie nad nim, właśnie jak się z nami dzieie, pod czas wyborney iakiey tragedyi; to zapewne Angielski, --- naród zawsze iednakowy --- sobie równy, i oryginalny, tak, jak tylko być może przy tak wielkiej starości świata.

Nie potrzeba tu dla powzięcia wzoru, obyczajów Anglików dzisiejszych, budzić z grobów ich przodków, iakośmy to uczynili z Niemcami. Od tego czasu jak nastąpiła wolność Brytaniczków, uformował się ich charakter, i czym się oni na ow czas stali, tym są aż do dnia dzisiejszego.

*Reszta na potym.*